

Bukowscy

HISTORIA RODZINY DANUTY I MARKA BUKOWSKICH

Rodzina, którą stworzyliśmy wraz z mężem wywodzi się z dwóch znaczących rodzin gdyńskich.

Ja Danuta Bukowska z d. Rdzeń pochodzę z rodziny, która od wielu pokoleń zamieszkuje Gdynię (od około 1814 roku). Są to przodkowie ze strony mojej mamy Teresy Rdzeń z d. Jasińskiej. Antoni Jasiński- ojciec mojej mamy był człowiekiem szanowanym i z godnością pełnił funkcję sołtysa i wójta gminy Chylonia. Rodzina posiadała duży areal ziemi a dziadek mój



Damian Bukowicz - syn Anny z d. Rdzeń
oraz Adam i Ewa Bukowscy (z prawej)
Ojciec Danuty z d. Rdzeń i Marka Bukowskich,
9 VII 2000 r.

sprawdził się jako gospodarz, za wdrażanie nowinek agrotechnicznych i hodowlanych w 1927 roku otrzymał list



Jan Danuta Rdzeń i Marka Bukowskiego,
Gdynia 1977 r.

pochwalny Ministra Rolnictwa i jako głowa rodziny dbał o wykształcenie swoich córek i zabezpieczenie im bytu. Babcia moja – Rozalia

Jasińska z d. Borska pochodziła z majątku w Mechelinkach i zajmowała się domem.

Mój ojciec Wacław Rdzeń pochodził z Lubelszczyzny. Przyjechał do Gdyni i został żołnierzem zawodowym w Marynarce Wojennej. Poznali się z mamą, gdy ojciec był porucznikiem, i po ślubie zamieszkali w Gdyni. Chociaż tylko moja mama była rodowitą gdyńianką, to oboje rodzice wpajali we mnie i moją młodszą siostrę Annę miłość do tego miasta, bo ojciec mój szybko przesiąkł atmosferą Gdyni i pamiętam wypowiedzi świadczące o jego lokalnym patriotyzmie.

Zawsze bardzo istotną rolę odgrywały w naszej rodzinie tzw. Zjazdy rodzinne, na których opowiadano historie rodów i pokazywano zdjęcia i inne pamiątki. Są one bardzo istotne i w mojej rodzinie. Pamięcią wracam również do wycieczek jakie organizował mi mój tata – zwiedzanie Portu Marynarki Wojennej, okrętów wojennych, uczestnictwo w akademiach i paradach wojskowych.

Mąż Marek Bukowski pochodzi z rodziny która ze strony matki zamieszkiwała Gdynię od paru pokoleń, natomiast ze strony ojca, choć przybyła do Gdyni pod koniec lat 20-tych to wniosła w historię naszego miasta taki wkład, którego nie można pominąć.

Ojciec mojego teścia Adama Bukowskiego – inż. Marian Bukowski urodził się w Rypinie woj. Warszawskie. Ukończył studia na Politechnice



Adam i Ewa Bukowscy z ojcem Marianem, 1939 r.

Warszawskiej w 1926 r. i otrzymał stopień - inżyniera hydrotechnika. Z techniką morską zetknął się po raz pierwszy jeszcze jako student na praktyce wakacyjnej. Charakter pracy tak mu odpowiadał, że po dyplomie i po dwóch latach pracy w Krajowym Towarzystwie Melioracyjnym przeniósł się z Legionowa gdzie mieszal wraz z żoną Marią Kamińską z Beneckich do Gdyni i objął stanowisko Kierownika Robót Czerpalnych w Biurze Naczelnika Budowy Portu Gdynia.

W 1935 roku urodził się mój teść Adam a dwa lat później jego siostra Ewa. Dnia 14.04.1939 r. mianowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu został Naczelnikiem Wydziału w Urzędzie Morskim w Gdyni. Na stanowisku tym okazał tyle zdolności inżynierskich i talentu kierowniczego, że Tadeusz Wenda odchodząc na emeryturę wskazał Go na swego następcę. Mimo młodego wieku inż. Marian Bukowski potrafił utrzymać poziom prac powierzonych sobie wydziału na wyżynie, do której doprowadził je wybitny i doświadczony poprzednik, niestety wybuch wojny przerwał tę świetnie zapowiadającą się działalność.



Adam Bukowski z matką Marią, 1935 r.

W pierwszych dniach września 1939 r. uwięziono Mariana Bukowskiego wraz z innymi pracownikami Urzędu Morskiego łącznie z Dyrektorem Stanisławem Łęgowskim w piwnicach

Urzędu Miejskiego w Gdyni, skąd Niemcy wywieźli ich do Piaśnicy i rozstrzelali jako zakładników z portu w listopadzie 1939 r. W 1946 r. zezwolono na ekshumację zwłok i odprowadzenie ich na miejsce wiecznego spoczynku w Gdyni Redłowie na Cmentarzu Zasłużonych.



Rodzina Bukowskich: Maria i Adam oraz synowie Marek i Piotr, 15 VIII 1968 r.

Teść mój Adam Bukowski po ukończeniu szkoły podjął pracę w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, gdzie poznał swoją przyszłą żonę Marię z d. Palicką. Po ukończeniu studiów na Politechnice Gdańskiej awansował na

Kierownika w Szefostwie Technicznym stoczni a następnie był Naczelnikiem Planowania w Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego w Gdańsku. Mieli dwóch synów - Marka i Piotra.

Marek również przez pewien czas pracował w Stoczni im. Komuny Paryskiej. Później podjął pracę w PLO i pracuje na statkach do dnia dzisiejszego.

Z naszego związku urodziło się dwoje dzieci Adam i Joanna. Syn ma 17, a córka 15 lat. Oboje urodzili się i mieszkają w Gdyni. Staram się kultywować tradycje naszych rodzin i wpajać moim dzieciom patriotyzm do ich rodzinnego miasta i wychowywać ich w tym duchu.



Trzy pokolenia Bukowskich: dzidek Adam, jego syn Marek z żoną Danusią i wnuk Adam w wózku, 1984 r.

Opublikowano:

29.08.2006 00:00

Autor:

Lidia Rumel-Czarnowska

Źródło: <https://www.gdynia.pl/o-gdyni/ksiega-gdynian,3577/bukowscy,365479>